

PIOTR PRZEMIELEWSKI
WSD Ełk

PODSTAWY EGZYSTENCJI CHRZEŚCIJAŃSKIEGO SYSTEMU WYCHOWANIA

Geneza współczesnych systemów wychowawczych posiada przebogaty kontekst historyczny, na który złożyły się różnego rodzaju wydarzenia: jak rozwój kapitalizmu wraz z jego dalekosiędnymi - skutkami, ruchy społeczno-polityczne w XIX wieku, kwestia robotnicza, a nawet wybujałe formy indywidualizmu¹. Na tle tej przeogromnej infrastruktury geopolitycznej nastąpił rozdział systemów wychowawczych.

Źródłem zróżnicowania były przede wszystkim różnice w ujęciach tych samych elementów konstrukcyjnych w modelach wychowania – jakimi są cel i ideał człowieka; założenia światopoglądowe² jak też założenia filozoficzne³. Dlatego też na tej podstawie możemy wyróżnić dziś istniejące systemy wychowania: liberalny, socjalistyczny i chrześcijański.

¹ Por. J. WORONIECKI, *Wychowanie człowieka*, Kraków 1961, s. 213-214; J. BUXAKOWSKI, *Wprowadzenie do teologii duszpasterstwa rodzin*, Pelplin 1999, s. 247.

² Dotyczące naczelnej idei określonego poglądu na świat, która zabarwia całość systemu jakby w jednolity kolor, a pochodzi z najgłębszej intuicji poznawczej, ujmującej ostateczne źródła rzeczywistości jako Absolut. Idee światopoglądowe, zróżnicowały się w kulturze europejskiej w trzech kierunkach: miłości, wolności i walki. Idee te tworzą syntezę, normę i typ określonego poglądu na świat. Różnorodne rozumienie tych pojęć stało się źródłem wielokształtnych inspiracji celów społecznych, politycznych i wychowawczych, w ten sposób pojęcia – miłość, wolność i walka dały podstawy różnym światopoglądom. Zob. S. KUNOWSKI, *Podstawy współczesnej pedagogiki*, Warszawa 1993, s. 89-93.

³ Mające charakter zintelektualizowanych twierdzeń, ujmujących podstawowe aspekty rzeczywistości na podstawie zracjonalizowanego i uogólnionego doświadczenia. Źródło tutaj tkwiące polega na racjonalizacji podstawowej idei: miłości, wolności lub walki, jak też dążenia do rozumowego uzasadnienia podstaw danego światopoglądu. Różnice wynikają z odmiennego myślenia filozoficznego. Od głębokiej starożytności począwszy występują dwa przeciwne sobie typy myślenia idealistycznego i materialistycznego. Różnice myśli filozoficznej pośrednio kształtują odmienne bazy każdego z systemów wychowania. Zob. Tamże.

W sposób szczególny zastanowimy się w tym artykule nad podstawami, miejscem i wartością systemu lansowanego przez chrześcijaństwo.

1. Założenia systemu chrześcijańskiego wychowania

Nie ulega wątpliwości, że podstawę światopoglądową systemu tworzy religia objawiona przez Jezusa Chrystusa, regulująca stosunek osobowy człowieka do Boga na podstawie wiary jako rozumnego posłuszeństwa prawdom głoszonym przez Boga. Wiara zaś jest ufnością i wiernością Bogu objawionemu jako dobrowolna odpowiedź człowieka na nadprzyrodzone wezwanie Boże. Prawdy objawione przez Chrystusa i przekazane przez Kolegium apostołów Kościołowi jako wybranemu Ludowi Bożemu zostały ujęte w symbol apostołski – Credo, a przez teologię usystematyzowane w postaci dogmatów wiary, wśród których naczelne miejsce zajmuje nauka o istnieniu i życiu Boga Trójosobowego, który w jedności Trójcy Świętej przez Boga Ojca świat stworzył, przez Jego Syna Chrystusa świat zbawił, a przez Ducha Świętego świat uświęca. Tak z dogmatu trynitarnego wynikają dalsze dogmaty, jakoby podstawowe dla wychowania chrześcijańskiego, a mianowicie: dogmat stworzenia⁴, odkupienia⁵ i uświęcenia⁶.

Dopiero całościowe spojrzenie na wychowanie, w oparciu o dogmaty, nakreśla nam potrójny charakter wychowania: teocentryczny, chrystocentryczny i eklezjocentryczny⁷. Ośią centralną jest tu łaska Boża, wysłużona przez Chrystusa i udzielna przez Ducha Świętego, polegająca na dopuszczeniu człowieka do udziału w życiu nadprzyrodzonym⁸. Stąd też celem całego wychowania chrześcijańskiego według encykliki Piusa XI jest

⁴ Dogmat o stworzeniu głosi, że odwiecznie istniejący Bóg swą Wszechmocą i Wolą stworzył z nicości aniołów, świat i człowieka jako wyraz swej Mądrości, dobroci i Miłości. Człowiek stworzony na „obraz i podobieństwo” Boże został obdarzony duszą, posiadającą rozum i wolną wolę. Jednakże pierwszy człowiek zgrzeszył nie usłuchawszy nakazu Bożego, utracił łaskę Bożą i stan nadprzyrodzonej szczęśliwości.

⁵ Dogmat o odkupieniu mówi, że Syn Boży przez Wcielenie w naturę ludzką za przyzwoleniem swej Matki, Maryi dokonał drogą Ofiary krzyżowej odkupienia ludzkości z grzechu pierworodnego, przebłagał gniew Boży i pojednał człowieka z Bogiem, przywracając mu dziecięctwo Boże.

⁶ Dogmat o uświęceniu wreszcie wskazuje na to, że Chrystus Zmartwychwstały zesłał Ducha Świętego, który w Kościele jako jego Dusza działa uświęcając przez łaskę, czyli konieczną pomoc Bożą do zbawienia udzieloną przez siedem sakramentów świętych, odpowiadającym potrzebom rozwojowym człowieka. Zob. A. WITKOWIAK, *Propedeutyka teologii katolickiej*, Poznań 1959, s. 34-38.

⁷ Zob. F. De HOVRE, *Le Catholicisme, ses Pédagogues, sa Pédagogie*, Bruksela 1930, s. 420-423.

⁸ Zob. J. BUXAKOWSKI, *Refleksje nad teologią III rozdziału Konstytucji „O Liturgii Świętej*, AK 68/1965, s. 53-60; J. KRASIŃSKI, *Misterium Chrystusa w sakramentach*, Znak 20/1970, 1416-1417.

współdziałanie człowieka z łaską nad urobieniem doskonałego chrześcijanina jako człowieka nadprzyrodzonego naśladowającego Chrystusa i żyjącego Jego mocą sakramentalną⁹.

Dogmat o grzechu pierworodnym uzasadnia bliżej ten cel, wskazując na istniejące rozdarcie w naturze ludzkiej, skłócenie jej namiętności, osłabienie rozumu i skłonność do złego, łaska więc Chrystusa leczy zranioną naturę człowieka, a konieczna współpraca z łaską uświęca i udoskonala człowieka jako istotę upadłą, ale odkupioną przez Chrystusa, stanowi bowiem podstawę do odrodzenia wewnętrznego¹⁰.

Wyjaśnienie celów religijnych wychowania chrześcijańskiego oraz procesu rozwoju człowieka pochodzą z filozofii arystotelesowsko-tomistycznej, której weryfikacji dokonał E. Gilson. Zapoczątkował on opracowanie tomizmu egzystencjalnego, w którym dostrzega się realną różnicę w bytach przygodnych, między ich istotą a istnieniem¹¹, co pozwala rozumieć głębiej procesy rozwojowe, zachodzące w wychowaniu człowieka. Z założeń filozoficznych tomizmu daje się wyłonić najważniejsze dla wychowania w systemie chrześcijańskim następujące kwestie:

- realistyczna teoria poznania i możliwości u człowieka obiektywnego i prawdziwego poznawania całego świata na drodze wrażeń zmysłowych i abstrakcji umysłowej, czyli odkrywania cech istotnych dla tworzenia pojęć, co wyjaśnia proces nauczania konieczny dla rozwijania rozumu człowieka;
- odróżnienie w rzeczywistości dwu porządków: istoty rzeczy i ich istnienia. Podstawą tego stosunku istnienia do istoty w tomizmie jest teza, że rzeczywistość nie jest czymś statycznym i gotowym, lecz jest dynamiczna w procesie stawania się, ponieważ każdy byt stworzony przechodzi do swojej czystej możności bycia do aktu, czyli swojej realizacji. Każda forma kształtuje sobie w krótszym lub dłuższym procesie – przyporządkowaną materię¹².

W zastosowaniu do wychowania tezy filozofii tomistycznej ujmuje się ją dynamicznie jako proces rozwojowy coraz pełniejszego stawania się człowiekiem, aż do całkowitego rozwoju jego natury. Stąd też św. Tomasz pierwszy określił proces wychowania jako dzieło natury, która dąży nie tylko do wydania na świat potomstwa, lecz także do jego rozwoju i postępu aż do

⁹ Zob. PIUS XI, *Encyklika o chrześcijańskim wychowaniu młodzieży*, Kielce 1947, s. 66.

¹⁰ Zob. S. KUNOWSKI, *Podstawy*, s. 97; A. JANKOWSKI, „*Duch Ojca*” – „*Duch Syna*”, *Znak* 26/1974, s. 1227-1238; S. OLEJNIK, *Podstawowe ukierunkowanie życia chrześcijańskiego*, Warszawa 1989, s. 16-17.

¹¹ Zob. M. A. KRĄPIEC, *Metafizyka*, Poznań 1966, s. 86-93, 416-449.

¹² Zob. S. KUNOWSKI, *Podstawy*, s. 97.

stanu doskonałego człowieczeństwa, który to stan jest stanem cnoty¹³. W tym procesie rozwoju cielesnego i postępu duchowego współdziała ze sobą pięć przyczyn:

1. przyczyna materialna, czyli podłoże cielesnoduchowe zmian samego wychowania;
2. przyczyna formalna, nadająca treść wychowawczą rozwojowi fizycznemu, umysłowemu, społecznemu, moralnemu, duchowemu;
3. przyczyna celowa wytyczająca kierunek rozwoju, wpływający z istoty natury ludzkiej;
4. przyczyna sprawcza powodująca przez działanie wychowawców stawianie się rozwoju wychowanka;
5. przyczyna wzorcza, która przez stawianie przykładów dobrych i wzorów doskonałych, świętych ludzi dopomaga w naśladowaniu Chrystusa i Boga.

Współdziałanie wyżej wymienionych przyczyn zdaje się stanowić – metodologię chrześcijańską – naukowego badania procesu rozwoju wychowanka od strony filozoficznej bytu człowieka.

Jak widzimy, model konstruujący wychowanie chrześcijańskie, wynikający z założeń teologicznych i filozoficznych jest dość złożony, aby mógł dokładnie wyjaśnić, na czym wychowanie chrześcijańskie polega. Jednakże w praktycznym działaniu to skomplikowanie wychowania wymaga określenia zasad wychowawczych, które by naprowadziły na skuteczną drogę realizacji celu wychowania. Zasady te, w postaci kierowniczych idei – opracujemy w kolejnym punkcie niniejszego artykułu.

2. Ideologia współczesnego wychowania chrześcijańskiego

Współczesne systemy wychowania stoją przed takimi samymi problemami wychowawczymi epoki, których rozwiązanie wyczerpują: ideał nowego człowieka, określenie jego osoby, moralność i ludzkość. Wszystkie te idee kierownicze występują w wychowaniu katolickim w postaci chrystocentryzmu, z którego wynikają moralizm, personalizm i humanizm chrześcijański¹⁴.

Urobienie doskonałego chrześcijanina naśladowującego Chrystusa wymaga nastawienia całej swej orientacji w działaniu wychowawczym ku Chrystusowi, co obecnie nazywane jest chrystocentryzmem i stanowi punkt przebudowy we wszystkich elementach składowych religii chrześcijańskiej, jak wierzenia, praktyki kultowe, moralność, czy przynależność do wspólnoty

¹³ Zob. PIUS XI, *Encyklika*, s. 35; F. BEDNARSKI, *Uwagi św. Tomasza z Akwinu o młodości i jej wychowaniu*, [w:] ZN KUL 3, s. 43.

¹⁴ Zob. S. KUNOWSKI, *Podstawy*, s. 98.

Kościola. Chrystocentryzm w wychowaniu opiera się na stwierdzeniu z Ewangelii, iż „...jeden jest tylko wasz Mistrz – Chrystus...” (Mt 23, 10), który też rzekł o sobie „Ja jestem Drogą i Prawdą i Życiem” (J 14, 6). To właśnie Pan objawił najgłębsze prawdy o Bogu jako Jego Syn, On też dał wzniosłą naukę moralną i zostawił przykłady stosunku do godności człowieka oraz do potrzeb ludzkich¹⁵

Tak rozumiany chrystocentryzm – zdaje się oznaczać drogę chrześcijanina przez Chrystusa za pośrednictwem Jego Matki i świętych do Boga, nie może on być ujmowany – jak w protestantyzmie – jako panchrystyzm, pomijający pośrednictwo zbawcze Chrystusa i zamykający się w Nim jako celu¹⁶

Na podstawie literatury można wskazać na drugą ideę kierowniczą moralizmu chrześcijańskiego wynikającą z nauki Chrystusa, który żąda dobrych owoców życia i dobrych uczynków zasługujących na zbawienie¹⁷. Na podstawie teologii moralnej zaczerpniętej z Pisma Świętego rozwinęła się w tomizmie etyka normatywna, jako nauka filozoficzna o moralnym postępowaniu człowieka¹⁸

Współczesny nam moralizm katolicki ma charakter pozytywny i maksymalistyczny, a mianowicie wymaga od wiernych ciągłego doskonalenia się moralnego – dążenia do ludzkiej pełni¹⁹ – przez usprawnienie władz duchowych rozumu i woli oraz władz zmysłowych pożądaniami i popędliwością do łatwego i przyjemnego spełniania uczynków moralnie dobrych²⁰ – aby człowiek zdobywał się na wolę stawiania się

¹⁵ Kard. A. BEA w *Rozważaniach o rodzinie ludzkiej*, podkreśla, iż „...tworzenie wspólnoty ogólnoludzkiej dobra i piękna, doskonałego człowieczeństwa na wzór Chrystusa – to całokształt uniwersalizmu światopoglądowego w katolicyzmie stanowi scalenie w jedną harmonijną budowę powszechnej miłości, wszelkiej prawdy, każdego dobra, wszelkiego piękna i całej świętości. Podstawę takiej integracji stanowi przykazanie miłości Boga i bliźniego - na wzór Chrystusa...”. Zob. A. BEA, *Rozważania o rodzinie ludzkiej*, Kraków 1967, s. 21n.

¹⁶ Zob. G. L. Müller, *Chrystologia – nauka o Jezusie Chrystusie*, Kraków 1998, s. 209-211.

¹⁷ Zob. Mt 7, 21 – „...Nie każdy, który mi mówi: Panie, Panie, wejdzie do królestwa niebieskiego, lecz ten, kto spełnia wolę Mojego Ojca, który jest w niebie...”

¹⁸ Etyka ta ma charakter teologiczny, czyli głosi że istnieje cel ostateczny życia ludzkiego, którym jest – Dobro Nieskończone. Celowi temu podporządkowane są cele doczesne życia i kultury. Cele te człowiek osiąga świadomie i dobrowolnie. Etyka więc katolicka, chociaż liczy się z dobrą intencją, jednakże jest realistyczna i wymaga moralnie dobrych czynów, które wynikają z całej natury człowieka, ale realizują się w dążeniu woli do dobra pod wskazaniem rozumu. Świadome i dobrowolne więc naruszenie prawa Bożego, zawartego w dekalogu, stanowi grzech, odwrócenie się od Boga. Etyka katolicka jest z gruntu religijna, opiera się na religii i na prawie natury wspólnym wszystkim ludziom i dostępnym w ich głosie sumienia, szczególnie moralnie ważnym, gdy czyn ma być spełniony wtedy, gdy nikt nie widzi i nie dowie się o sprawcy. Zob. S. KUNOWSKI, *Podstawy*, s. 100.

¹⁹ Zob. S. ROSIK, *Wezwania i wybory moralne*, Lublin 1992, s. 51-89.

²⁰ Na podstawie wykładu „*Teologiczna analiza czynu ludzkiego*” ks. dr. S. Józwiaka.

nieustannie bogatszym i doskonalszym moralnie²¹ – „...*bądźcie więc doskonali, jako Ojciec wasz Niebieski jest doskonały...*” (Mt 5, 48).

Takie usprawnianie duchowe władz człowieka pod kierunkiem rozumu tworzy cztery cnoty kardynalne. Zespół tych cnót kardynalnych tworzy naturalną podstawę charakteru chrześcijańskiego, w którym istotne są rozwijające się na gruncie natury ludzkiej - cnoty teologiczne: wiary, nadziei i miłości. Współczesne wychowanie moralne w systemie chrześcijańskim kładzie nacisk na kształtowanie cnót, dzięki którym człowiek odnajduje swoją, właściwą odpowiedź na zaproszenie Boga²², i na kształtowanie charakteru chrześcijanina w każdym wychowanku.

W dobie posoborowej moralizm chrześcijański stał się jeszcze bardziej aktywny jako zastosowanie chrystocentryzmu w życiu chrześcijan, ponieważ etykę indywidualną uzupełnia nastawieniem społecznym, wymaga od wiernych udziału w budowaniu dobra wspólnego razem z innymi w społeczności i wyraża się w apostołacie świeckich przez przekształcanie świata na bardziej ludzki – a więc w ten sposób wyrażony duch uniwersalizmu²³

Kolejna idea kierownicza personalizmu jako podstawa moralności i wychowania chrześcijańskiego wywodzi się także z Ewangelii i opiera się na przykładach stosunku Chrystusa do osoby człowieka. Personalizm ten polega na podkreśleniu wielkiej godności i wartości każdego człowieka jako osoby, czyli z natury istoty rozumnej i wolnej²⁴. Humanizm chrześcijański, związany

²¹ Zob. K. WOJTYŁA, *Osoba i czyn*, Kraków 1969, s. 158, 164.

²² Zob. S. ROSIK, *Wezwania i wybory moralne*, Lublin 1992, s. 319.

²³ Głęboką analizę pojęcia uniwersalizmu chrześcijańskiego i jego podstaw, jak też ukazanie uniwersalizmu jako celu wychowania chrześcijańskiego – przy jednoczesnym przedstawieniu metod i środków wychowania do uniwersalizmu przedstawił S. KUNOWSKI, *Wychowanie do chrześcijańskiego uniwersalizmu*, [w:] O Bogu i o człowieku, Warszawa 1969, s. 209-224.

²⁴ Istotnym w tym miejscu wydaje się być wskazanie na rozwój tej idei, na podstawie której rozwinął się personalizm chrześcijański – określający człowieka jako osobę. Jako pierwszy wskazał tę zależność Boecjusz – przenosząc pojęcie osoby z Osób Boskich Trójcy Świętej, na człowieka, zawierającego w sobie "obraz i podobieństwo Boże" i określił osobę jako „*indywidualną substancję rozumną*” Definicja ta wskazywała na ogromną złożoność duszy i ciała, ciało daje cechy indywidualne, niepowtarzalne człowiekowi, ale istotę osoby ludzkiej stanowi substancjalna dusza z jej rozumnością. Formę tę przyjął św. Tomasz z Akwinu, włączając ją do swej syntezy filozoficznej, podkreślając przy tym, że osoba jest tym, co najdoskonalsze wśród wszystkich rzeczy stworzonych, a mianowicie jest trwaniem rozumnej natury. Wiek XIX przyniósł pogłębienie nauki o osobie ludzkiej – o. Semeneńko, w wieku XX filozofię osoby rozwinęli katolicy francuscy: twórca nurtu personalistycznego - E. Mounier i J. Maritain – twórca personalizmu o charakterze wspólnotowym, według którego osoba ludzka ma naturę rozumną i społeczną. Sformułowania Maritaina znalazły swoje odbicie praktyczne w ogłoszonych dokumentach międzynarodowych - ONZ. Najbardziej jednak rozwinięta naukę o prawach osoby ludzkiej podał papież Jan XXIII w swych encyklikach społecznych: *Mater et Magistra* (1961) i *Pacem in terris* (1963). Zob. Jan XXIII, *Pacem in*

ściśle z moralizmem i personalizmem, z prawami osoby ludzkiej, pochodzi od Chrystusa, który przyszedł na ziemię dla dobra ludzi, aby odkupić świat z grzechu. Ów humanizm, o którym tu mowa, jest często określany humanizmem Wcielenia i Krzyża, miłości i ofiary ogólnoludzkiej, obejmującej wszystkich. Stanowi on realizację hasła św. Pawła: „...*Żyjąc prawdziwie w miłości...*” (Ef 4, 15), dlatego też dąży do stworzenia wszelkiego dobra i wybawienia ludzi od każdego zła tak duchowego, jak też fizycznego.

Humanizm chrześcijański dostosowuje się do aktualnych potrzeb epoki, jest społeczną realizacją dobra i zaspokajania wszelkich potrzeb ludzkich z miłości Boga i bliźniego²⁵.

W całości biorąc, ideologia wychowania chrześcijańskiego wprowadza w kształtowaniu i rozwijaniu ludzi ducha Chrystusowego, miłość dobra w powiązaniu ze wstrętem do zła, szacunek dla człowieka oraz apostołską aktywność wraz z czynnym miłosierdziem i współczuciem dla ludzkich potrzeb. Wychowanie takie przeobraża naturalnie egoistycznego człowieka i rozwija najlepsze strony jego istoty wewnętrznej.

3. Doktryna wychowawcza Kościoła

Założenia światopoglądowe i filozoficzne konstruuja zaledwie model teoretyczny wychowania chrześcijanina, ideologia zapewnia właściwą dla tego celu orientację i skuteczność wychowania, jednak potrzebna jest jeszcze organizacja działania wychowawczego, która określa instytucje, zobowiązane do realizacji całej koncepcji²⁶

Stroną organizacyjną zajmuje się doktryna wychowawcza Kościoła, której podstawy nakreśliła encyklika Piusa XI o chrześcijańskim wychowaniu młodzieży, słusznie nazwana – kartą konstytucyjną. Zwraca ona uwagę na fakt, iż wychowanie jest dziełem społecznym, a nie jednostki. Człowiek rodzi się najpierw w rodzinie, następnie wzrasta i znajduje swe miejsce w społeczeństwie, zorganizowanym jako państwo, a do życia nadnaturalnego rodzi się przez chrzest w Kościele. W związku z tymi faktami potrzebne są

terris, Kraków 1963, s. 9-13; M. SZCZĘSNY, *Katolicka Nauka Społeczna*, Suwałki 1999, s. 52-54; S. ŚWIEŻAWSKI, *Osoba ludzka – jej natura i zadania*, Znak 26/1950.

²⁵ Wyrazem humanizmu chrześcijańskiego jest Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, która włącza Kościół do pracy nad rozwiązaniem palących problemów współczesności, nie tylko problemów naruszania godności człowieka, wspólnoty ludzkiej, małżeństwa i rodziny oraz kultury, ale także problemów życia gospodarczego, wspólnoty politycznej, pokoju i współpracy międzynarodowej. Humanizm wyływający z Chrystocentryzmu ściśle wiąże się z moralizmem i personalizmem, przepaja wszystkie dokumenty soborowe, mające na celu odnowę chrześcijaństwa i lepsze przystosowanie duszpasterskie do warunków współczesnego świata.

²⁶ Zob. S. KUNOWSKI, *Podstawy*, s. 104-105.

koniecznie trzy społeczności w wychowaniu, przez które każdy wychowanek przechodzi aby móc rozwinąć się wszechstronnie pod względem fizycznym, umysłowym i duchowym. Tymi społecznościami są rodzina, państwo i Kościół²⁷ jako odrębne władze wychowawcze.

Rodzina²⁸ ma prawo naturalne do wychowania dzieci²⁹, prawo to jest wcześniejsze od prawa państwa, które powinno rodzinie pomóc w jej zadaniach³⁰, ale nie może jej zastępować, jeśli rodzice żyją i mogą odpowiedzialnie sprawować opiekę nad dziećmi. Prawo rodziców do stanowienia o dziecku trwa do czasu osiągnięcia samodzielności życiowej i społecznej dzieci i nie może być despotyczne, gdyż jest podporządkowane celowi statecznemu życia człowieka, prawu naturalnemu i boskiemu. Obowiązki rodziców w związku z daniem życia dziecku dotyczą nie tylko pielęgnacji, lecz także rozwijania fizycznego, odpowiedniego wykształcenia umysłowego, przygotowania religijnego i moralnego.

Poza wymiarem religijnym małżeństwo i rodzina realizują swe powołanie w ramach naturalnej społeczności, jaką może być grupa społeczna, naród lub cała rodzina ludzka. W tej płaszczyźnie podkreśla się szczególną odpowiedzialność społeczną rodziców za dzieci, za ich wychowanie, za wartości narodowe³¹. Rodzina jest prawzorem wszelkiej społeczności. Jedność i zróżnicowanie członków, indywidualne i wspólne dobro, wolność i autorytet, miłość i posłuszeństwo, troska o dobro cielesne i duchowe – łączą

²⁷ Zob. *Gravissimum educationis*, nr 6-7.

²⁸ „Objawienie i właściwe urzeczywistnienie wspólnoty kościelnej ma miejsce w rodzinie chrześcijańskiej, która również z tego powodu może i powinna nazywać się *Kościółem domowym*” Zob. Jan Paweł II, Adhortacja Apostolska *Familiaris consortio*, 21; Sobór Watykański II, Konstytucja *Lumen gentium*, 11; KKK nr 2204. Teologia rodziny chrześcijańskiej akcentowana jest bardzo mocno w pismach posoborowych. Rodzina w tych dokumentach określana jest komunią osób, znakiem i obrazem komunii Ojca i Syna w Duchu Świętym. Jej działanie w dziedzinie prokreacji i wychowaniu jest odbiciem stwórczego dzieła Ojca. Jest ona wezwana do uczestnictwa w modlitwie i ofierze Jezusa. Codzienna modlitwa i czytanie słowa Bożego umacniają w niej miłość. Rodzina chrześcijańska jest powołana do ewangelizacji i misji. Związki wewnątrz rodziny kształtują pokrewieństwo odczuć, uczuć i dążeń, które wypływają przede wszystkim z wzajemnego szacunku osób. Rodzina jest *uprzywilejowaną wspólnotą*, wezwaną do urzeczywistniania „wspólnej wymiany myśli pomiędzy małżonkami oraz troskliwego współdziałania rodziców w wychowywaniu dzieci”. Zob. Sobór Watykański II, Konstytucja *Gaudium et spes*, 52. Por. 2205-2206.

²⁹ Zob. KKK nr 1652; Sobór Watykański II, konstytucja *Gaudium et spes*, 48. Jan Paweł II w *Familiaris consortio*, nr 36 podaje, iż „rodzice mają pierwszorzędne i niezbywalne prawo oraz obowiązek do wychowania.

³⁰ Zob. Sobór Watykański II, Konstytucja *Gaudium et spes*, 47, 52. Ponadto Jan Paweł II w *Familiaris consortio* nr 46, jeszcze ściślej określa obowiązki wspólnoty politycznej względem rodziny.

³¹ Różnorodną argumentację, jaką stosują religie, światopoglądy i kodeksy rodzinne różnych ustrojów i kultur, podaje B. ŁOBODZIŃSKA, *Manowce małżeństwa i rodziny*, Warszawa 1963, s. 17-31.

się w rodzinie w doskonałą życiową całość. To czym dysponują grupy społeczne, w załączku znajduje się w rodzinie – ona dźwiga w sobie dziedzictwo narodu i w niej też realizują się ideały życia. Rodzina jest więc najistotniejszą wychowawcą życia społecznego i państwowego³².

Istotną rolę w procesie wychowania odgrywa – państwo, które posiada prawa wychowawcze wobec swych obywateli z tytułu dobra wspólnego. Prawo to ma charakter społeczny, dlatego też polega na obowiązku pomocy rodzicom wielodzietnym, do zastąpienia rodziny w razie potrzeby. Równocześnie państwo ma prawo wymagać od obywateli określonego stopnia kultury i poziomu wykształcenia przez obowiązkowość szkoły ogólnokształcącej i zawodowej, prowadzenia wychowania patriotycznego, obywatelskiego, wojskowego i prawa do własnej polityki kulturalno-oświatowej³³, byle nie sprzecznych z prawem naturalnym, ani prawami wychowawczymi rodziny i Kościoła, które nie pochodzą z ustanowienia społecznego.

Kościół bowiem ma prawa nadprzyrodzone do wychowywania swych wiernych z dwu tytułów:

- Misji nauczycielskiej, zleconej przez Chrystusa w słowach: „*Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego; uczcie je zachowywać wszystko, co wam przekazałem (Mt 28, 19);*
- Misji zbawienia dusz, czyli macierzyństwa duchowego, gdyż „*...kto uwierzy i przyjmie chrzest, będzie zbawiony; a kto nie uwierzy, będzie potępiony...*” (Mk 16, 16).

Magisterium Kościoła, czyli jego nauczanie jest nieomyłne w zakresie prawd objawionych oraz praw moralności, którą Kościół katolicki obejmuje w pełni. Obowiązek nauczania daje Kościołowi prawo zakładania szkół i uniwersytetów katolickich wraz z koniecznością oceny wszelkiej nauki ludzkiej co do zgodności jej z prawdami wiary. Zbawienie zaś dusz przez Kościół posiada nadprzyrodzone środki, łaski w sakramentach świętych, rozciąga się na całą ludzkość i nadaje mu prawo misyjnego działania i rozkrzewiania wiary Chrystusowej tak, by Ewangelia była znana na całym świecie.

Każda z omówionych władz wychowawczych: rodzina, państwo i Kościół ma według encykliki Piusa XI swój własny teren działania i obowiązków, dlatego też dla dobra wychowywanych ludzi powinny one współpracować harmonijnie ze sobą³⁴. Ponieważ nie ma obiektywnych

³² Zob. S. ROSIK, *Wezwania i wybory moralne*, Lublin 1992, s. 346.

³³ Por. Sobór Watykański II, Deklaracja *Gravissimum educationis*, nr 6; KKK nr 2229.

³⁴ Doktryna wychowawcza Kościoła, żądająca harmonijnej współpracy wszystkich instytucji zainteresowanych wychowaniem ludzi, wyrasta z wielowiekowego doświadczenia i mądrości,

sprzeczności między nimi, przy dobrej woli wszystkich władz harmonia współdziałania może być osiągnięta. Nie powinno więc być kolizji i walki pomiędzy nimi, gdyż prowadzi to do dezorientacji wychowanków, a nawet przyczynia się do samowoli, przedwczesnej emancypacji spod autorytetu wychowawców w domu, szkole i w Kościele i do wykołajenia młodzieży.

Wychowanie chrześcijańskie, rozproszone po całej kuli ziemskiej, obecnie w wyniku uchwał Soboru Watykańskiego II, dostosowuje się do problemów współczesności³⁵, jej cywilizacji technicznej i kultury masowej. W związku z tym model trzech instytucji wychowania chrześcijańskiego – rodziny, państwa, Kościoła – został rozszerzony i rozbudowany. Uzupełnia go przede wszystkim szkoła, która niezależnie od stopnia podstawowego, średniego czy wyższego, w soborowej Deklaracji o wychowaniu chrześcijańskim *Gravissimum educationis* uzyskała miejsce centralne³⁶, stała się pewnym centrum, w którego wysiłkach biorą udział rodziny, nauczyciele i różnego rodzaju instytucje społeczne³⁷. W ten sposób społeczeństwo

które kształtowały się w szeregu koncepcji wychowawczych do dziś żywotnych w Kościele, a prowadzonych przez znane zakony wychowujące, jak Jezuici, bracia szkół chrześcijańskich św. Jana de la Salle, pijarzy św. Józefa Kalasantego czy salezianie św. Jana Bosko – przy czym ten ostatni unowocześnił wychowanie chrześcijańskie, spsychologizował je, dostosował do psychiki dziecka i jej potrzeb radości, ruchu, zabawy, śpiewu, wycieczek, w czym na wiele lat wyprzedził znacznie późniejszych nowatorów i twórców tzw. nowego wychowania. Zob. R. WEINSCHENK, *Podstawy pedagogiki Księdza Bosko*, Warszawa 1996, s. 58-200. Ks. Bosko stworzył więc przez wniknięcie w mądrość wychowawczą Kościoła oryginalny system prewencyjny wychowania, czyli system zapobiegania złu przez szereg środków naturalnych, jak asystencję, czyli stałe przebywanie i współżycie z wychowankami, przez organizację ich pracy i wypoczynku, przez kształcenie, przez rozwijanie ich samodzielności, a przede wszystkim przez kierowanie jej samowychowaniem przy pomocy łaski sakramentalnej na co dzień przez ułatwienie spowiedzi i Komunii św. dostarczających siły do wytrwania w dobrym. Zob. P. BRAIDO, *System wychowawczy księdza Bosko*, Warszawa 1971, s. 34-78; S. KUNOWSKI, *Podstawy*, s. 107.

³⁵ Zob. M. BRAUN-GAŁKOWSKA, *Wychowanie do małżeństwa i rodziny*, Lublin 1986, s. 181-194; J. BUXAKOWSKI, *Wprowadzenie do teologii duszpasterstwa rodzin*, Pelplin 1999, s. 244-246.

³⁶ Deklaracja ideał wychowania chrześcijańskiego widzi raczej teocentrycznie niż antropocentrycznie, życie chrześcijańskie uważa nie tyle za cel, co raczej za skutek wprowadzenia w misterium zbawienia, wyrażającego się również między innymi liturgią. Oto słowa Ojców: „...wychowanie to zdąza nie tylko do pełnego rozwoju osoby ludzkiej, dopiero co opisanego [wychowania naturalnego], lecz ma na względzie przede wszystkim to, aby ochrzczeni, stopniowo wprowadzeni w tajemnicę zbawienia, stawali się z każdym dniem bardziej świadomi otrzymanego daru wiary. Niechaj się uczą chwalić Boga Ojca w duchu i prawdzie, przede wszystkim przez udział w obrzędach liturgicznych, niechaj kształtują swoje życie na wzór nowego człowieka w sprawiedliwość i świętość prawdy. Zob. *Gravissimum educationis*, nr 2.

³⁷ Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim „*Gravissimum educationis*” nr 5, W: Sobór Watykański II, s. 318.

obywatelskie przez swoje organizacje bierze udział w modelu instytucji wychowawczych.

Powołaniem nauczycielstwa i szkoły jest pomaganie rodzicom i zastępowanie społeczności w wypełnianiu ich obowiązków przez podejmowanie zadań wychowawczych: kształcenia umysłowego młodzieży, wychowania moralnego, kulturalnego, zawodowego i społecznego. Szczególną tu rolę ma odgrywać szkoła katolicka³⁸ – dążąca do prawdziwie ludzkiej formacji młodzieży ochrzczonej – to apostołskie zadanie wypływa z rozróżnienia przez deklarację:

- Prawa powszechnego wszystkich ludzi obdarzonych godnością osoby do prawdziwego wychowania jako pełnego rozwijania osobowości zgodnie z ich cechami indywidualnymi, różnicą płci, kultury i tradycji ojczyustych;
- Prawa ochrzczonych jako „nowego stworzenia dzięki odrodzeniu z wody i z Ducha Świętego”, a więc jako dzieci Bożych nie tylko do pełnego rozwoju osoby ludzkiej, ale także do wychowania chrześcijańskiego, w którym zdobędą świadomość wiary, naucza się chwalić Boga liturgicznie³⁹, zaprawią się do moralnego życia, staną się ludźmi doskonałymi, wreszcie apostołsko będą dawać świadectwo Chrystusowi, pomagać w chrześcijańskim kształtowaniu świata⁴⁰ przez przyczynianie się do dobra całej społeczności.

Tak sformułowane zadania: pełne rozwijanie osobowości wychowanka jako człowieka i apostołskie dawanie świadectwa chrześcijańskiego ma nastąpić według dokumentów soborowych: w rodzinie, w szkołach katolickich, w seminariach duchownych, a nawet w uniwersytetach katolickich⁴¹.

Reasumując należy stwierdzić, iż system wychowania lansowany przez chrześcijaństwo ma na celu formację osobowości dojrzałych, zintegrowanych, otwartych na problemy myśli i życia współczesnego,

³⁸ Na podstawie tekstu Deklaracji, możemy stwierdzić, iż Kościół zakładając wszelkiego rodzaju szkoły, zaznacza swą obecność w dziedzinie szkolnictwa. Dążenie to nie tylko wyraża się troską o własne szkoły czy też objęcie całej wierzącej młodzieży wychowaniem religijno-moralnym. Obok tych elementów tradycyjnych w Deklaracji zjawiają się nowe, wyrażające się przede wszystkim dążeniem do wewnętrznej, ewangelicznej odnowy również i na terenie intelektualno-wychowawczym. Dlatego ma być szczególną właściwością szkoły to, że stwarza społeczności szkolnej atmosferę przenikniętą duchem wolności i miłości, i tak ma kształtować swoich wychowanków, aby stali się oni przez wzorowe i apostołskie życie jakby zbawczym zaczątkiem społeczności ludzkiej.

³⁹ Zob. *Gravissimum educationis*, nr 2.

⁴⁰ Zob. Tamże.

⁴¹ Zob. *Gravissimum educationis*, nr 8.

a równocześnie przygotowanych – w oparciu o chrześcijański personalizm, moralizm, chrystocentryczny humanizm – do prowadzenia dialogu z innymi poglądami, przenikniętymi duchem tolerancji i prawdziwej wolności religijnej, gotowych do współdziałania z innymi ludźmi w zwalczaniu powszechnego zła lub do zapobiegania mu.

Tak pojęty chrześcijański system wychowania – oparty na całościowym spojrzeniu na człowieka – staje się na przełomie tysiącleci, wielkim sprzymierzeńcem człowieka i świata.

Sit finis tractati, non finis quaerendi.